DZIŚ dodatek: „ŻYCIE GOSPODARCZE"

Wydanie: B

Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Prenumerata mies. zł 90
wysyłka pod opaską zł 95

Rok III | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Sekret. redakcji 19-07 (czynny cały dzień). Telefon międzymiast. 36-00 (czynny cały dzień). | Piątek, 14 listopada 1947 r. | Konta: PKO „Zryw" Nr VI-135, PKO IKP Nr VI-140 Konto bieżące: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz, konto Nr 8086. | Nr 311

Chrzciny na holenderskim dworze królewskim



W katedrze w Utrecht odbyły się chrzciny najmłodszej, 8-miesięcznej có .czki księżniczki Julianny — Marii. Na uroczystości tej wystąpiła oficjalnie po raz pierwszy od czasu swej choroby i złożenia władzy, królowa-matka Wilhelmina (na zdjęciu po prawej).

Rosja ma bombę atomową

SENSACYJNE doniesienie angielskiego pisma o pierwszym doświadczeniu z bombą na Syberii

Wielka mowa polityczna wygłoszona przez min. Mołotowa w rocznicę Rewolucji Październikowej, wywarła potężne wrażenie w całym świecie. Szczególnie ten ustęp, w którym min. Mołotow stwierdził, iż tajemnica bomby atomowej nie jest już tajemnicą, podziałał na głowy bojowo usposobionych Amerykanów, jak strumień zimnej wody. Wojskowym politykom Stanów Zjedn. wydawało się dotychczas, iż jedynie USA znają tajemnicę bomby atomowej i że potrząsając nią przy każdej okazji, mogą narzucać swą wolę światu i dyktować warunki.

W ślad za oświadczeniem min Mołotowa, inne jeszcze bardziej rewelacyjne doniesienie wstrząsnęło opinią światową. Jak podało w dniu wczorajszym Polskie Radio, opierając się na informacjach podanych przez dzienniki brytyjskie, w ostatnich dniach na bezludnych przestrzeniach Zw. Radzieckiego, w okolicach Irkucka, w górzystych okolicach u południowego krańca jeziora Bajkał, wypróbowana została pierwsza bomba atomowa konstrukcji radzieckiej. Dla doświadczeń użyto małej bomby o wadze zaledwie 6 kg. Niemniej jednak skutki wybuchu były bardzo poważne. Promień działania bomby wynosił 30 km. Dalsze szczegóły prób osłonięte są ścisłą tajemnicą.

MANIU wniósł odwołanie

BUKARESZT (obsł. wł.). Przywódca narodowej partii chłopskiej dr Maniu, który skazany został na dożywotnie ciężkie więzienie, wniósł za pośrednictwem swego obrońcy odwołanie. Podobne odwołania wnieśli obrońcy 18 pozostałych oskarżonych, skazanych na kary więzienia od 1 roku do więzienia dożywotniego. Sąd biorąc pod uwagę podeszły wiek dr Maniu (74 lata) zamienił karę ciężkiego więzienia na więzienie zwykłe.

Uczeni przewidują susze w Europie

Ostatnia wielka susza panowała 800 lat temu

(p) „New York Herald Tribune" podaje wynik prac uczonych, którzy zestawili swoje badania w sprawie wyjątkowej w roku bieżącym suszy. Najstarsze zapiski o podobnie suchym roku jak 1947, wskazują na rok 2000 przed erą chrześcijańską. Następne okresy suszy wystąpiły w r. 400 przed narodzeniem Chrystusa. Po narodzeniu Chrystusa nastąpiły w latach 400 i 1200, a więc mniej więcej co 800 lat.

Obecnie prawdopodobnie znajdujemy się w szóstym okresie suszy. Poprzednie okresy suszy panowały w Europie środkowej i za każdym razem powodowały wielkie ruchy emigracyjne ku okolicom mniej dotkniętym.

Gdański „rząd emigracyjny"

Niemiecka agencja prasowa w amerykańskiej strefie okupacyjnej ogłosiła, że prezes „Stow. Obyw. Gdańska" Werner Richter wygłosił w Bremie, znajdującej pod okupacją amerykańską, przemówienie, na wiecu 6000 Niemców gdańskich, przebywających w tym mieście, w którym zaprotestował przeciwko „niesłusznemu zagarnięciu Gdańska" przez Polskę.

Poza tym Richter zażądał, aby Niemców gdańskich uważano jako „naród wyzwolony przez sojuszników" i żeby nadano im prawa uchodźców.

Wspomniana agencja prasowa dodaje jeszcze, że „Stowarzyszenie Obywateli Gdańska" miało utworzyć w strefie amerykańskiej „rząd emigracyjny".

Niedawno temu wielkie zdumienie wśród kół politycznych wielu państw wywołało znane wystąpienie tak zw. „Zrzeszenia b. właścicieli przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych na wschód od Odry i Nysy", z siedzibą w Hamburgu, a teraz w drugim niemieckim mieście hanzeatyckim rozlega się chóralny głos Niemców gdańskich, protestujących przeciwko przywróceniu Gdańska Polsce.

Ostatni ośmieleni wystąpieniem Niemców hamburskich zaryzykowali bardziej agresywny ton i przeskoczywszy naszą granicę nad Odrą i Nysą, zaatakowali zaraz nasz stary Gdańsk, wołając: „Zurück zum Reich". jak im to dobrze wpajał przez szereg lat przed wojną czekający obecnie na swe zasądzenie w więzieniu gdańskim ich pan i władca Albert Forster, który już w 1936 r. powiedział na publicznym zebraniu, że Polska z Gdańska zniknie po wyeliminowaniu z niego najpierw Ligi Narodów.

Z powodu Gdańska wybuchła ostatnia wojna, bo Polska nie chciała i nie mogła dopuścić, aby go moloch hitlerowski połknął, a teraz po przeszło dwóch latach od największej w dziejach klęski Niemiec mają czelność Niemcy gdańscy z Bremy podnosić głosy protestu przeciw władaniu Polski w Gdańsku.

Ale nie dość na tym. Gdańszczanie z Bremy wysunęli również żądanie, aby wszystkich Niemców gdańskich uważano jako „naród wyzwolony przez sojuszników!" Czyż nie zostali oni „wyzwoleni" przez Hitlera na początku września 1939 r.? Przecież złączenie z Rzeszą było dla każdego Niemca gdańskiego kardynalnym postulatem. Czyż może chcą oni obecnie udawać wobec całego świata, że zostali wyzwoleni spod reżimu hitleryzmu? Trudno przypuścić, aby posłużyli się aż taką wyrafinowaną obłudą. Wszak gdańszczanie byli najgorliwszymi hitlerowcami i program swego Führera odnośnie eksterminacji narodu polskiego najlepiej i „najsumienniej" na naszej ziemi wykonywali.

Szczytem bezczelności Niemców gdańskich jest rzekome utworzenie przez nich własnego „rządu emigracyjnego".

Z powyższego wynika, że Niemcy nie pojmują dzisiejszej rzeczywistości ani nie uprzytomniają sobie swej druzgocącej klęski wojennej, co zresztą trudno w nich wpoić. Wprawdzie wybryki te nie mają żadnego wpływu na bieg wypad-

Ważne dla repatriantów

Kto miał DOM ZA BUGIEM

ten może nabyć mienie na Ziemiach Odzysk. z zaliczeniem jego wartości

WARSZAWA (PAP). Jak wynika z dalszych rozporządzeń wykonawczych, które wkrótce zostaną ogłoszone, osoby repatriowane z terenów za Bugiem otrzymają za pozostawione tam mienie nieruchome ekwiwalent w tej formie, że przy nabywaniu mienia na Ziemiach Odzyskanych wartość pozostawionego za Bugiem mienia zostanie im zarachowana na poczet ceny kupna. Zarachowanie to jest jednak ograniczone tym, że nie może być wyższe niż wartość budynku o powierzchni użytkowej pomieszczeń — równej 220 m². Jest to wartość ok. 30.000 zł przedwojennych.

Komisje Osadnictwa Nierolniczego, na których ciąży obowiązek ustalenia prawa do zarachowania i jego wysokości, dają ustalić rzeczywistą wartość mienia pozostawionego przez repatriantów poza granicami państwa. Winny one dążyć do zdobycia przede wszystkim dowodów w postaci dokumentów, a dopiero w razie niemożności ich uzyskania, opierać się na zeznaniach świadków lub rzeczoznawców.

Rekord wydobycia węgla

WARSZAWA. W dniu 10 bm. kopalnie polskie przekroczyły wydobycie 50 milionów ton węgla w roku bieżącym. stały rozwój przemysłu oraz wzrost produkcji i wydajności pracy pozwoliły na osiągnięcie takich wyników.

Już trzeci wypadek ucieczki kollaboracjonistów

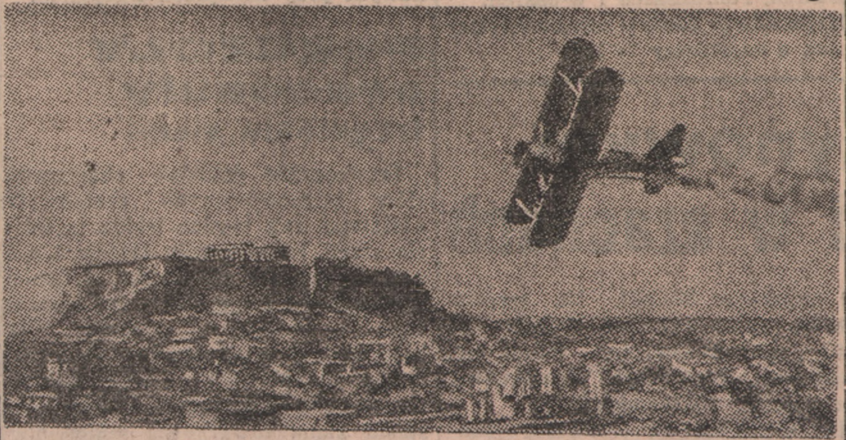
PARYŻ (PR). Prasa francuska ujawniła szczegóły ucieczki kollaboracjonistów francuskich z więzienia w Caen, podkreślając niedostateczny dozór więźniów. Na 20 więźniów przypadał 1 strażnik, podczas gdy regulamin przewiduje 1 strażnika na 3 więźniów. Przy pomocy członków partii komunistycznej i młodzieży nieomal wszyscy uciekinierzy zostali schwytani. W związku z powyższym zajściem na ręce rządu wpłynęła interpelacja 2 posłów komunistycznych, kto ponosi odpowiedzialność za ucieczkę kollaboracjonistów oraz jakie kroki zamierza rząd przedsięwziąć, by podobne wypadki się nie powtórzyły. Jest to trzeci wypadek ucieczki w ostatnich kilku miesiącach.

Ciężkie czasy w ANGLII

dla personelu kabaretów, domów gry, rozrywkowych i czarnogiełdziarzy

LONDYN (obsł. wł.). Brytyjski minister gospodarki ogłosił plan ściągnięcia do przemysłu jak największej ilości ludzi. W tym celu do przemysłu skierowani będą wszyscy mężczyźni w wieku od 18 — 51 lat, którzy nie zarabiają na swoje utrzymanie. Do rejestracji zaś w urzędach pracy zobowiązani są wszyscy pracownicy, zatrudnieni w domach gry, kabaretach, domach rozrywkowych i handlu ulicznym. Urzędy pracy będą ich kierować do pożytecznych gałęzi wytwórczości. Uchylający się od rejestracji podlegać będą grzywnie do 500 ft. szterlingów lub 2-letniej karze wiezienia.

Grecja broni się przed... cholerą



W związku z groźbą przedostania się epidemii cholery na kontynent europejski, w Grecji przedsięwzięto już szereg środków zapobiegawczych. M. in. specjalne samoloty rozpylają nad krajem uniwersalny środek DDT, zabijający bakterie zarazy w zarodku. Na zdjęciu widzimy samolot taki nad stolicą Grecji — Atenami. W głębi — Akropolis.

Burza w parlamencie

Żądania dymisji GABINETU GRECKIEGO

ATENY (obsł. wł.) W parlamencie greckim doszło do burzliwej wymiany zdań po przedłożeniu programu polityki rządowej przez wicepremiera Tsaldarisa. Na posiedzeniu obecny był również premier Sofulis. Podczas gdy projekt spotkał się z poparciem przywódcy liberałów Venizelosa, min. gospodarki Papandreus zażądał dymisji rządu.

Tsaldaris zapowiedział nowe rychłe podjęcie ofensywy generalnej przeciwko powstańcom w Grecji. Ofensywa ta przewidziana jest na okres po 13 listopada, t.j. po terminie upływu amnestii.

ków, ale wywołują one wśród Niemców psychozę rewanżu wzgl. ją kultywują i zakłócają atmosferę polityczną Europy.

Niemcy pod okupacją amerykańską i angielską pozwalają sobie na ataki na Polskę, jakby nie było nad nimi żadnej kontroli. Czyż taka tolerancja władz okupacyjnych nie ośmieli ich do dalszych ekscesów? Czyż wypadki podobne nie podkopują fundamentów pokoju w Europie?

Bolesław Kiełbratowski.

Dr Wł. Kiernik prezes Rady Naczelnej PSL

potępia politykę Mikołajczyka

Prezes wraca do kraju z Ameryki, aby „służyć PSL-owi radą i pomocą"

NOWY JORK (PAP). Dr Wł. Kiernik prezes Rady Naczelnej PSL, powracający obecnie po 3 mies. pobycie w USA do Polski, udzielił wywiadu nowojorskiemu korespondentowi PAP na temat ostatnich zmian w PSL oraz swego stanowiska wobec tych tych zmian.

„Wracam do Polski najbliższym statkiem i będę w Warszawie 22 listopada" — oświadczył poseł Kiernik, „uważam za wój obowiązek powrócić w zapowiedzianym terminie do Polski i służyć stronnictwu swą radą i pomocą jako prezes Rady Naczelnej PSL i jeden z najstarszych jego członków".

Kiernik zaznaczył następnie, że po powrocie do kraju zajmie odpowiednie stanowisko co do dalszego biegu spraw w PSL z pełnym poczuciem odpowiedzialności, jaka spada nań w tej chwili, jako na wybranego przez kongres PSL w styczniu 1046 r. prezesa Rady Naczelnej i zarazem przewodniczącego kongresu. Rada Naczelna będzie musiała zadecydować o skompletowaniu Komitetu Naczelnego oraz ustalić dalszy kierunek polityki i taktyki PSL. Ze swej strony poseł Kiernik zaproponuje Radzie termin zwołania kongresu stronnictwa — przede wszystkim w celu dokonania wyboru nowego prezesa stronnictwa.

Poseł Kiernik stwiedził, że uważał politykę Mikołajczyka za błędną, czemu też niejednokrotnie dawał wyraz na zebraniach władz stronnictwa.

Z kolei poseł Kiernik, polemizując z błędnymi informacjami pewnej części prasy zagranicznej, scharakteryzował takich działaczy, jak Wycech i Niecko, jako szczerych ludowców, a zwłaszcza ludowców, mających od wielu lat poważne zasługi w polskim ruchu ludowym, a zwłaszcza młodzieżowym. Podkreślił on natomiast inne głosy prasy zagranicznej, stwierdzające, że tak ferment w łonie Rady Naczelnej PSL jak i ewolucja stanowiska organizacji „Wici", świadczyły o coraz powszechniejszej utracie popularności przez Mikołajczyka w szeregach własnego stronnictwa. Pytany wreszcie o szczegóły swego pobytu w USA, dr Kiernik oświadczył, że podróż jego miała charakter czysto prywatny. Kiernik podkreślił, że jakkolwiek naród polski żywi tradycyjne uczucia przyjaźni w stosunku do narodu amerykańskiego, to jednak czuje zawód i żal z powodu wielu posunięć obecnej polityki amerykańskiej ingnorującej konieczność pomocy Polsce, która była pierwsza ofiarą agresji niemieckiej.

Poseł Kiernik odpływa z Nowego Jorku na „Batorym" i przybędzie do Warszawy 22 bm. Towarzyszy mu żona.

Fe omenalny prz powiadacz pogody

Radiostacja w mieście Atlanta w USA zatrudnia 62-letniego Murzyna-rolnika, umiejącego fenomenalnie przepowiadać pogodę. Podobno nie myli się ani w części tak często jak... zawodowi meteorolodzy. (a).

Tabela wygranych

51 loterii

5-ty dzień ciągnienia III-ciej klasy

Wygrana 1.000.000 zł Nr 29763 (padła w Radomiu):

Wygrana 500.000 zł Nr 15094 (padła w Bydgoszczy).

Wygrane po 100.000 zł Nr Nr 29471 30160 45209 45731 52163.

Wygrane po 20.000 zł Nr Nr 3985 10361 14935 19988 26333 38104 61329 71217 71444 80989.

Wygrane po 10.000 zł Nr Nr 4605 7052 9188 13239 13486 23157 25238 27480 31096 33975 40271 41799 47867 48468 49436 49898 52046 52618 53528 63222 63731 66021 79427 81251.

Wygrane po 5.000 zł Nr Nr 2487 6188 7102 11465 12764 13158 13908 13943 18370 21521 23283 24301 29480 32330 42806 46919 47053 48741 53365 35711 58347 58992 59446 73178 74692 84818:

Gen. de Gaulle na żo dzie Ameryki

PARYŻ (obsł. wł.). Gen. de Gaulle wyłuszczył na konferencji prasowej program swojej organizacji. We właściwy sobie agresywny sposób, de Gaulle zażądał, aby Francja wzięła w swoje ręce inicjatywę stworzenia przymierza ze Stanami Zjedn., W. Brytanią i innymi państwami, celem powstrzymania wzrostu wpływów ko munistycznych.

Westfalczycy manifestują swoją polskość i wolę powrotu do Polski

HERNE (Westfalia) (PAP). Pierwsza po wojnie, zakrojona na wielką skalę, manifestacja Polaków w Westfalii odbyła się 9 listopada w miejscowości Herne koło Bochum z okazji zjazdu młodzieży westfalskiej. Na manifestacje przybyły delegacje młodzieży z 98 gromad Związku Polaków, w liczbie ponad 3 tys. osób. Jako przedstawiciel rządu polskiego obecny był szef misji wojskowej w Berlinie gen. Prawin oraz konsul generalny dr Jacek Marecki.

W trakcie wygłoszonych przemówień, podkreślono niejednokrotnie, jak wielką wytrwałość wykazali Westfalczycy wobec nawały hitlerowskiej i jak nieubłaganą walkę o polskość musieli prowadzić przez okres kilkudziesięciu lat. Z kilkuset sztandarów organizacyjnych zdołano uratować przed gestapo 86. Najstarsze z tych sztandarów dekorowały salę w czasie zjazdu.

W imieniu młodzieży westfalskiej Jan Klich złożył na ręce gen. Prawina ślubowanie, że westfalacy nigdy nie wyrzekną się swej polskości i czekają z niecierpliwością na możność powrotu do kraju. W odpowiedzi gen. Prawin zapewnił, że Polska oczekuje na ich przybycie.

Już czas skończyć z reżimem gen. FRANCO

A tymczasem Anglia handluje z Hiszpanią, wykupując surowce atomowe - Ożywiona dyskusja w ONZ

NOWY JORK (obsł. wł.). Komisja polityczna ONZ zamianowała podkomisję, której zadaniem będzie uzgodnienie różnych projektów, wniesionych w sprawie Hiszpanii i znalezienie formuły kompromisowej. W czasie dyskusji delegat Polski dr Lange przypomniał uchwałę poprzedniej sesji Zgromadzenia ONZ, w myśl której postanowiono odczekać decyzji samego narodu hiszpańskiego na korzyść ustroju demokratycznego. Ponieważ to dotychczas nie nastąpiło, staje się konieczne zastosowanie sankcji gospodarczych wobec Hiszpanii.

Projekt dr Lange poparty został przez delegatów innych państw słowiańskich, został jednak odrzucony. Delegat radziecki Gromyko zarzucił W. Brytanii i Stanom Zjedn. dokonywanie obrotów handlowych z Hiszpanią gen. Franco na wielką skalę, a W. Brytania bierze nawet udział w wydobywaniu uranu z pokładów hiszpańskich.

Ostatecznie uchwalono przekazać sprawę Radzie Bezpieczeństwa.

Świat w kilku wierszach

** CZESKA centrala spółdzielcza „Koospol" objęła przedstawicielstwo interesów „Społem" na obszarze Czechosłowacji na prawach wzajemności. Przewidziana jest wymiana pracowników między obydwoma instytucjami.

** NA DOLNYM ŚLĄSKU uruchomiono odcinek kolejowy Głębokie—Strzelin. Ma to duże znaczenie dla pobliskich plantacji cukrowych.

** PLENARNE posiedzenie Sejmu rozpocznie się dnia 14 listopada o godz. 10.

** ZBIÓRKA na odbudowę Warszawy dała dotychczas w sumie 65 milionów złotych.

** WEDLE doniesień z Kairu, w ciągu ostatnich 24 godzin zanotowano 182 nowych wypadków cholery i 112 zgonów. Wobec stwierdzenia zarazy cholery w zachodniej Persji, przerwano połączenie lotnicze między Egiptem i Persją. Jednocześnie granica persko-irańska została hermetycznie zamknięta.

** MIĘDZY rządem włoskim a komisja likwidacyjną UNRRA zawarta została umowa, mocą której Włosi otrzymają 85 milionów lirów uzyskanych ze sprzedaży towarów UNRRA.

** W POWODZI, która powstała na skutek wielkiej ulewy w Turcji, zginęło około 2.000 osób, około 15.000 pozostało bez dachu nad głową.

** W DNIACH od 16 — 18 listopada odbędzie się we Wrocławiu ogólnopolski zjazd literatów.

250 GENERAŁÓW niemieckich w obozie w ZSRR

Prasa anglosaska ogłasza na podstawie informacji jednego z ostatnio zwolnionych oficerów Wehrmachtu, że w obozie Czernci, 300 km na wschód od Moskwy, przebywa 250 generałów niemieckich. Wraz z generalicją niemiecką w obozie tym przebywa 50 wyższych oficerów węgierskich, rumuńskich i włoskich.

Najmłodszy generał niemiecki liczy 36 lat, a najstarszy 78 lat.

Zakończenie działalności Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej w Polsce

WARSZAWA (PR). Nadzwyczajna komisja mieszkaniowa zawiesza z dniem 15 listopada w całej Polsce swą działalność. Rezultat pracy komisji nadzwyczajnej wyraża się w przydzieleniu 88.000 izb mieszkalnych szukającym mieszkania. W czasie od 16 listopada do 31 grudnia br. komisja nadzwyczajna przekaże swe agendy wydziałom kwaterunkowym przy zarządach miejskich.

PSZCZOŁY przeczuły trzęsienie ziemi

Sejsmografy greckich obserwatoriów astronomicznych zanotowały niedawno trzy bardzo lekkie trzęsienia ziemi, które trwały łącznie 8 minut. Trzęsienia nie odczuł żaden z mieszkańców kraju, ale — jak zauważono — odczuły je pszczoły. Na krótko przed trzęsieniem opuściły ule, latając wokół nich z największym niepokojem. Przypuszcza się, że trzęsieniu ziemi towarzyszą jakieś niezbadane dotąd zjawiska fizykalne, na które nie reagują nawet najczulsze aparaty, a które jednak wpływają na niesłychanie wrażliwy system nerwow pszczół, podobnie jak to się ma z przeczuwaniem zbliżającej się burzy u pewnych gatunków ptaków.

Nowy dekret ube pi c eniowy wprowadza

dodatki rodzinne

Śmiały krok naprzód w polskim systemie ubezpieczeń społecznych

Francja i Anglia już od dawna stosują system zapomóg rodzinnych. U nas w kraju do tego czasu stosowano dodatki rodzinne w postaci dodatkowych kart dziecięcych, żywnościowych i odzieżowych oraz przez wypłatę dodatków pieniężnych przez zakłady pracy. Olbrzymie straty w materiale ludzkim poniesione przez Polskę w wyniku wojny, wysunęły jednak konieczność roztoczenia wszechstronnej opieki nad młodym pokoleniem. Opieka ta musiała znaleźć formę trwałą, która by zapewniła młodemu pokoleniu korzystny rozwój.

Nowy dekret, który wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1948 r. jest wyrazem tej idei roztoczenia jak najszerszej i jednolitej opieki nad rodziną. Dekret wprowadza jednolite dodatki rodzinne.

Do pobierania dodatków rodzinnych będą uprawnieni, mający na utrzymaniu rodziny: 1) czynni pracownicy tj. wszyscy ci, którzy są objęci ubezpieczeniem na wypadek choroby i macierzyństwa oraz 2) renciści Zakładów Ubezp. Społecznych, emeryci państwowi, kolejowi, samorządowi itp. Będą oni pobierać zasiłek na każde pozostające na ich utrzymaniu dziecko w wieku do lat 16, a w wypadku pobierania przez dziecko nauki szkolnej lub studiów, aż do chwili ich ukończenia. Pracownik pobiera ponadto zasiłek na żonę niepracującą zarobkowo. Prawo do zasiłków mają także w miejsce rent sieroty po pracownikach i rencistach oraz sieroty po osobach poległych w walce o wolność i demokrację.

Dekret nie ustala wysokości zasiłku, który będzie określony specjalnymi rozporządzeniami wykonawczymi, ale już wiadomo, że będzie on wyższy niż obecne dodatki rodzinne w przemyśle państwowym, ustalane na podstawie umów zbiorowych.

Środków na sfinansowanie dostarczy funduszowi jednolita stawka opłacana przez zakłady pracy. Wywiadu na temat nowego dekretu udzielił min. Rusinek.

Łodź-drużynowym mistrzem Polski w szachach

ŁÓDŹ (ej). Turniej o drużynowe mistrzostwo Polski, w którym wzięły udział reprezentacje 10 okręgów, został już zakończony. W wyniku ośmiodniowych rozgrywek mistrzostwo przypadło Łodzi (43 pkt.), której zespół w składzie Makarczyk, Pytlakowski, Grynfeld, Gadaliński i kpt. Matkowski jest obecnie najsilniejszy w Polsce. Wicemistrzostwo Polski zdobyło Pomorze w składzie: Szapiel, Jurkiewicz, Kowalski, Czerniakow, Chybicki, Nowacki, Gaworski uzyskując 37 pkt. Na trzecim miejscu uplasował się Kraków (35 pkt.) przed Katowicami, Warszawą, Cieszynem, Poznaniem, Wrocławiem, Szczecinem, Białystokiem.

Indywidualnie na pierwszej szachownicy najlepiej wypadł młody szachista bydgoski — Szapiel, który zdobył 7 punktów na 9 możliwych, nie przegrywając ani jednej partii. Szapiel pokonał m. in. mistrza Polski Śliwę i reprezentantów Polski — Platera i Pytlakowskiego.

Przez czarne okulary

„Polscy bandyci" i „królowie"

Wrocław, w listopadzie

W jaki sposób Niemcy starają się wzbudzić nienawiść i pogardę do Polaków wśród swego narodu, a także wśród całego Zachodu?

Berliński „Nacht-Express" pisze: „Zarząd miasta Milspe-Voerde zaprosił lorda Packenhama, aby osobiście przekonał się o „niebezpiecznym położeniu" mieszkańców tej miejscowości. Chodziło w tym wypadku o „uzbrojonych po zęby" (tak chyba można przetłumaczyć niemieckie wyrażenie „schwer bewaffnet") Polaków, rekrutujących się z wysiedlonych przez hitlerowców robotników rolnych".. Burmistrz tego miasta oświadczył, że niemiecka policja jest „za lekko uzbrojona", aby walczyć z Polakami. Pan burmistrz zresztą nazywa ich wprost „bandytami".

Powtarza się stara śpiewka „polscy bandyci". Polnische Banditen. Znamy już ją z pamiętnych dni sierpniowych w 1939 roku, spotykaliśmy się z nią niejednokrotnie w czasie panowania reżimu hitlerowskiego. Nikt nie pochwala wyczynów Polaków pozostałych w Niemczech. Ludzie ci z miesiąca na miesiąc spadają coraz niżej i robią naszemu krajowi kiepską propagandę. Czy jednak p. burmistrz ma prawo używać takich określeń czy wniknął w przyczyny owych „polskich napadów bandyckich"? Na pewno nie.

Idźmy jednak dalej. Berliński „Telegraf" zamieszcza w numerze z dnia 22 października br. wzmiankę pt. „Licencjowany czarny handel". Czytamy: „W dwa i pół roku po zakończeniu wojny, a więc w okresie, kiedy trzeba przystąpić już do odbudowy normalnych stosunków handlowych, kwitnie na terenie Niemiec w najlepsze czarny handel. W Lipsku założyli przed kilkoma tygodniami Polacy wielkie przedsiębiorstwo pod nazwą „Tauze i S-ka". W trzech pierwszych sklepach, założonych przez tę spółkę wymienia się złoto i srebro za papierosy. Handel ten opiera się na czarnorynkowych cenach na wartościowe kruszce i papierosy. Podobne wypadki meldowane są z innych miast Saksonii. Sklepy polskie cieszą się wielkim powodzeniem i często muszą być zamykane z powodu przepełnienia. Przed witrynami sklepów gromadzą się długie ogonki Niemców. Wielu zmuszonych nędzą, udaje się tutaj, aby następnie sprzedać otrzymane papierosy znowu na czarnym rynku, ponieważ potrzebują gotówki. Na tym jednak nie koniec. W innych punktach miasta pomysłowi Polacy założyli sklep z papierosami Przez cały dzień stoją przed tym sklepem dwa ogonki: jeden, składający się z ludzi, którzy pragną zakupić dwie trzy paczki dla własnego użytku. W tym ogonku sprzedaje się papierosy po cenie wolno-rynkowej. Drugi ogonek składa się z odsprzedawców, którzy zakupują większe ilości papierosów po zniżonej dla nich cenie. Pomysłowi handlarze zgarniają takie masy pieniędzy, że muszą używać zamiast kasy dużego kosza. Wszystkie obławy policyjne nie dają żadnego rezultatu: w ręce policji wpadają tylko drobni handlarze. Królowie czarnego rynku wychodzą zawsze cało". A więc zarobiliśmy na drugi przydomek: polscy spekulanci. Królowie czarnego rynku.

I tym razem nie możemy pochwalać działalności naszych rodaków za granicą. I tym razem doniesienia niemieckie mają specjalny posmak , bo wiadomo, że nie tylko Polacy zarabiają miliony na czarnym rynku, że zarabiają przede wszystkim Niemcy, a nawet – żołnierze i urzędnicy anglosascy.

Tego rodzaju propaganda ma krótkie ręce, ale ręce wystarczająco długie, aby ‚wstrząsnąć sumieniem Niemców'.

Niemieckie okulary, przez które ma patrzeć Zachód na naród polski i Polskę są obowiązkowo czarne. Są krzywym zwierciadłem. L. Go.

Oryginalni dobroczyńcy

Zza kulis pomocy amerykańskiej dla Niemiec

Niewątpliwie Amerykanie dożywiają dziś Niemców. Dostarczają Niemcom zwłaszcza zboża i tłuszczów, robiąc z tego iście amerykański szum. W prasie i radio skrzętnie notują każdą tonę przewiezioną do Niemiec. Ostatnio chwalą się wysłaniem 7.000 ton tłuszczu wielorybiego, który ma zaradzić brakowi tłuszczów w obu połączonych strefach anglosaskich. Amerykanie i Anglicy potrafią Niemcom nawet odbudować jakąś fabrykę lub most. Każą się wtedy podziwiać i sobie wielce dziękować.

Wszystkie te dobrodziejstwa anglosaskie nie są bynajmniej bezinteresowne, jak się niekiedy zdaje. Amerykanie różnymi drogami i sposobami przejmują niemieckie zakłady przemysłowe — częstokroć przez podstawionych ludzi, nawet Niemców. Anglicy wywożą z Niemiec wszystko, co im się może przydać. Zwłaszcza drzewo, którego zawsze był wielki brak w Anglii. Całe dziesiątki kilometrów lasów znikają na oczach przerażonych Niemców, którzy widzą, jak zalesione tereny przemieniają się powoli w gołe pola. Anglicy na lamenty niemieckie odpowiadają cynicznie: „Staramy się dla was o ziemię orną, żebyście mogli uprawiać więcej żyta i kartofli!" Ostatnio radio lipskie wytłumaczyło nam tajemnicę eksportu niemieckiego na jednym odcinku — produkcji samochodów niemieckich dla Anglii. Anglia „kupuje" w Niemczech samochody za 723 dolary, a sprzedaje je u siebie za około 2.500 dolarów. Nazywa się to „transakcją handlową", a jest przecież niczym innym jak ukrytym odszkodowaniem wojennym.

Nie mamy nic przeciwko ogołacaniu Niemiec przez zwycięzców. Nie należy jednak udawać dobroczyńców tam, gdzie się myśli tylko o sobie.

Odnalezione brylanty

W pobliżu Salzburga znaleziono w pewnej kopalni brylanty, które należały do korony królowej holenderskiej. Była to korona zrabowana przez Niemców i ukryta w kopalni na terenie Austrii. (dr).

Przyszłość lotnictwa pasażerskiego

Szybko - pewnie - wygodnie

(dh). Jest rzeczą prawie pewną, że w niedalekiej przyszłości ludzie będą podróżowali przeważnie drogą powietrzną. Jest to bowiem lokomocja szybka, wiele mniej męcząca, stosunkowo tańsza, a dla osób, mających rozległe interesy, wprost niezastąpiona.

Dziś już rozważa się zastosowanie do lotnictwa komunikacyjnego wielu wynalazków, jakich dokonano w czasie ostatniej wojny. A więc: napędu wytryskowego, turbiny spalinowej, automatycznego pilota i napędu rakietowego. Wreszcie przewiduje się również zastosowanie radaru, jako wynalazku, uniezależniającego lot od stanu pogody. Napęd wytryskowy, stosowany będzie w samolotach obsługujących dłuższe trasy. Pozwoli on na osiągnięcie szybkości 400—500 mil na godzinę. Na krótszych odległościach wystarczy śmigło i turbina spalinowa, przy ich bowiem zastosowaniu otrzymujemy szybkość około 200 mil na godzinę.

Dzięki ostatnim wynalazkom wojennym można już startować i lądować bezpiecznie nawet w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych. Dzięki radiu będzie możliwe przeprowadzenie całego lotu wyłącznie przy użyciu przyrządów. Jest to tak zwany „ślepy lot". Wkrótce automatyczny pilot wyręczy żywego człowieka od początku do końca podróży. Obecny celownik bombowy, oparty na radarze, będzie użyty do nadawania kursu i unikania zderzeń.

Ponieważ teoretycznie nie ma ograniczeń co do rozmiarów samolotów, należy się spodziewać, że powstaną samoloty pasażerskie-olbrzymy, przez co zostanie znacznie obniżony koszt przewozu jednostki. Helikoptery, małe samolociki startujące prawie prostopadle w górę, będą dowoziły pasażerów ze śródmieścia na lotnisko. Samoloty prywatne i awionetki będą zupełnie bezpieczne nawet w złych warunkach atmosferycznych. Koszt ich wyniesie tyle, co cena dobrego auta. Oczywiście będzie to możliwe tylko przy masowej produkcji.

Mimowolny rekord

9 quislingowców norweskich, którzy uciekli z Norwegii do Brazylii na małej łódce, przebyło Atlantyk w 57 dniach. Ostatnio Norwegia zażądała od Brazylii wydania ich jako zbrodniarzy wojennych. Przypuszczać należy, iż powrócą teraz w daleko krótszym czasie, by zawisnąć na szubienicy (dr).

Moskwa jest „niezdrowa" dla dyplomatów brytyjskich

W myśl regulaminu opracowanego za czasów królowej Wiktorii, Moskwa dotychczas uważana jest za niezdrową dla dyplomatów brytyjskich. Ci, którzy w niej mieszkają, mają prawo do miesiąca dodatkowych wakacji, tak samo jak dyplomaci wysłani do Dżibuti, Saint-Louis, Nowego Orleanu, Hawany, Kuby, Tananariwy... Zdrowotność tych miast za czasów królowej Wiktorii uznana została za niedostateczną. Obecnie rozpatruje się sprawę Moskwy, Nowego Orleanu oraz Saint-Louis, prasa brytyjska bowiem domagała się rewizji dotychczasowych poglądów (d).

Ekshumacja poległych

żołnierzy amerykańskich

Na żądanie rodzin żołnierzy amerykańskich poległych w Europie w drugiej wojnie światowej, amerykańska Służba Opieki nad Grobami rozpoczęła ekshumację zwłok żołnierzy, spoczywających na wojskowym cmentarzu amerykańskim Henri Chapelle. W ubiegłą niedzielę odbyły się tam uroczystości religijne. Ekshumowane ciała zostaną złożone w specjalnych trumnach z brązu i stali, a następnie przewiezione do Stanów Zjednoczonych. Pierwszy tego rodzaju transport przewidziany jest z Antwerpii.

Równocześnie urządzonych zostanie w Europie 10 dużych cmentarzy dla pozostałych żołnierzy amerykańskich, poległych w Europie. Opiekę nad tymi cmentarzami sprawować ma specjalna służba amerykańska. (dr.)

ADAM CZEKALSKI

37

Wschód się pali

POWIEŚĆ

Joe wyjął kartkę papieru i podał ją Fredowi.

— Słuchaj, Joe — zapalił się natychmiast Thompson — ja muszę z tym Kiusziu mówić koniecznie, zaraz, bez zwłoki.

— Czekajże, przecież jesteś jeszcze bardzo osłabiony.

— Nie, nie uleżę ani chwili dłużej. Idź natychmiast do tego kapitana i porozmawiaj z nim. Umówcie miejsce i czas. Ja tam przyjdę. A tymczasem poszukaj Mortona i poproś go, zeby zaraz do mnie przyszedł.

Joe nic nie rozumiał z tego wszystkiego. Ale mimo to wstał i poszedł załatwić sprawę, jak go o to proszono.

Thompson został sam. Jakiś czas leżał nieruchomo na łóżku z oczami szeroko otwartymi i patrzył w sufit, myśląc o Danieli. Dla niego było rzeczą zrozumiałą i jasną, ze chodzi tu o Danielę, że to jej grozi niebezpieczeństwo. Zaczął sobie nawet w duchu wyrzucać, ze zostawił ją tam samą w podziemnej komorze i zapomniał o niej, zamiast natychmiast po powrocie z niewoli japońskiej zająć się jej uwolnieniem.

— Mój Boże! — westchnął. — Przecież ci oczajdusze mogą ją tak samo storturować, jak to uczynili ze mną. Biedna Daniela!

Potem Fred energicznie zerwał się z łóżka i zaczął się ubierać. Był jeszcze bardzo osłabiony, chwilami doznawał zawrotów głowy, ale się w końcu jakoś przemógł i dokończył ubierania. Przygotował rewolwer i schował go w kieszeni, po czym usiadł i czekał na Mortona. Ale ten długo jakoś się nie zjawiał, a Thompson nie chciał iść na spotkanie bez porozumienia się z nim.

Po bardzo długim dopiero oczekiwaniu przybył nareszcie Morton i zdziwił się zaraz na wstępie, widząc Freda w ubraniu.

— Cóż ty znowu wyprawiasz, Fred? Człowieku szalony i pijany miłością, przecież ty się ledwie na nogach trzymasz! Cóż za idiotyzm, narażać się na niebezpieczeństwo!

— René, nie wymyślaj mi, dokąd nie wysłuchasz tego, co ci mam do powiedzenia. Dowiedziałem się od Joego rzeczy dla mnie tak waznej, że nawet moje zdrowie wobec tej wiadomości, to drobnostka.

— Bredzisz, człowieku. Ja mam dla ciebie inną, równie ciekawą wiadomość, która powinna natychmiast postawić cię na nogi. No, ale gadaj, co masz powiedzieć.

Morton usiadł naprzeciw przyjaciela i zapalił papierosa.

— Słuchaj René — zaczął Thompson — był tu u mnie, jak wiesz, Joe Burthon. Znasz go, ten clark handlowy.

— I agent Inteligence Service.

— Tego nie wiem. Otóż był tu u mnie Burthon i powiedział mi, że widział się z japońskim kapitanem Kiusziu, z tym samym, z którym ja niegdyś rozmawiałem w ekspresie mandżurskim na temat Danieli.

— Znowu Daniela! — mruknął René.

— Powiedział mu on, że Danieli grozi wielkie niebezpieczeństwo i że w tej sprawie musi on koniecznie porozmawiać ze mną najrychlej. Dlatego właśnie prosiłem cię do siebie. Muszę się z nim zobaczyć. To dla mnie kwestia życia. Kocham Danielę i nie mogę jej zostawić w rękach tych niebezpiecznych ludzi.

Morton wysłuchał uważnie opowiadania przyjaciela, potem nagle zdusił papierosa i wybuchnął radosnym śmiechem. Thompson spojrzał na niego jak na wariata.

— Czego ty się śmiejesz?

— Ha, ha, ha!... Ha, ha, ha!... Człowieku najmilszy! I jakże się tu nie śmiać, skoro ów Kiusziu potrafił wyprowadzić w pole nie tylko ciebie, co nie dziwne, boś w tych sprawach laik, ale nawet takiego starego i szczwanego lisa, jakim jest Joe. I ty w to wszystko wierzysz? W tak niedołężnie skleconą bajkę?

— A czyż mam powody nie wierzyć?

— Jak najzupełniesze. To wszystko kłamstwo, szyte białymi sznurami. Kiusziu, jak mi wspominałeś, rozmawiał z tobą z konsulacie japońskim. Z tego by wynikało, że ty jemu zostałeś oddany pod czułą opiekę. Dalej: znasz dobrze wysokie poczucie obowiązku u Japończyków i wiesz, że u nich o popełnienie harakiri z byle powodu daleko łatwiej, niż gdzie indziej o bułkę z masłem. Z tego więc wynika, że Kiusziu znowu pragnie cię dostać w swoje ręce, aby ratować własny honor, a z nim i życie. Nie codziennie się zdarza, aby jeden człowiek, uwięziony na okręcie admiralskim floty wojennej, pilnie strzeżony i bezbronny, potrafił uciec i wyciąć szczutka wszystkim ważnym figurom japońskim.

— To wszystko możliwe, ale tu przecie chodzi o Danielę!

— O nią się nie martw. Zobaczysz ją jeszcze na pewno, skoro już tak śmiertelnie w niej się zakochałeś, że nie możesz tej miłości od siebie odczepić.

— René, ty coś wiesz, ale taisz przede mną! — zawołał naraz Thompson, ściskając go mocno za rękę.

— Kto ci to powiedział? Nic nie wiem, nic nie wiem — bronił się Francuz. — O jednym tylko mogę cię zapewnić, że Danieli nic się nie stanie, a Kiusziu jest krętacz.

— Widziałeś Danielę?

— Nic podobnego, ale dowiedziałem się w międzyczasie niektórych szczegółów o niej i na tej podstawie mam moralne przekonanie, że zobaczysz ją w czasie i miejscu, które ci na spotkanie wyznaczyła, 1 października. Czy ty wiesz, kto jest Daniela Berthier? Nie. Czy ty wiesz, do czego ta kobieta zdolna? Nie. Czy wiesz, z jakich niebezpieczeństw wyszła już ona obronną ręką? Nie. Czy wiesz, jakie potęgi za nią stoją? Także nie. A zatem, młodzieńcze śmiertelnie zakochany, milcz, gdy do mnie mówisz i słuchaj moich słów, albowiem nie prędko zdarzy ci się wysłuchać równie mądre zdania. Daniela Berthier wprawdzie znajduje się dzisiaj jeszcze w rękach Japończyków, o czym sam mi opowiadałeś w czasie swej gorączki i na trzeźwo. To fakt pierwszy, który stwierdzamy wspólnie, jako niezaprzeczony. Dalej: Japończykom zależy na jej uwięzieniu i dlatego będą ją trzymać u siebie, ale jej krzywdy nie zrobią. Chcą bowiem dać czas najmilszej z miłych, Yiszice Kawaszima, dokonać robótki, jaka jej została przeznaczona. Gdyby Daniela znajdowała się na wolności, Yiszika nie byłaby w stanie swobodnie pracować.

— Skąd ty to wszystko wiesz?

— Mniejsza o źródło pochodzenia, dość, że wiem na pewno to, co ci mówię, a tobie ze szczerego serca radzę nie pytać o drobne szczególiki, ale trzymać się głównego tenoru mojego opowiadania i postępować w myśl moich rad.

— René, ty mnie oszukujesz.

— Przysięgam, że mówię prawdę.

— Dlaczego nie chcesz wyjawić mi wszystkiego?

— Bo nic innego nie mam ci do powiedzenia, jak tylko to, co już powiedziałem, a co powiedzieć należało. Pamiętaj, że ja rzadko się mylę w swoich przewidywaniach.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Nr 44 | DODATEK TYGODNIOWY ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO | 14. 11. 1947

Wielki zjazd gospodarczy w Łodzi

NOWE ROZWIĄZANIE ZAGADNIEŃ

Prezydium zjazdu - Referaty - Dyskusja - Rezolucje
Zatwierdzenie regulaminu Woj. Rady Zagadnień Gospodarczych - Skład prezydium Rady

Łódź, w listopadzie

Jak już informowaliśmy, w ub. niedzielę w sali Miejskiej Rady Narodowej w Łodzi, odbyło się pierwsze plenarne zebranie Wojewódzkiej Rady Zagadnień Gospodarczo-Ekonomicznych, zwołane przez Zarząd Wojewódzki Stronnictwa Pracy. Na zjazd, który wzbudził duże zainteresowanie sfer gospodarczych całej Polski, przybyło ponad 200 delegatów reprezentujących sektor prywatny z terenu woj. łódzkiego. Ponadto na zjazd przybyli przedstawiciele partii politycznych, związków zawodowych, Izby Skarbowej, Izby Rzemieślniczej, Izby Przemysłowo-Handlowej i innych. Obecnych było również kilku posłów z pp.: Stanisławem Doboszem i Małolepszym na czele.

Zjazdowi przewodniczył prezes Klubu Parlamentarnego Stronnictwa Pracy — dr inż. Damazy Tilgner. W prezydium zjazdu zasiedli pp.: prezes Izby Rzem. w Łodzi — Stanisław Kaucz, przewodniczący Zrzeszenia Przemysłu Spożywczego — Magrowski, prezes Ogólnopolskiego Związku Hurtowników Włókienniczych — Bronisław Bielicki, wiceprezes Zarz. Grodzkiego Stronnictwa Pracy — Jan Szwedowski, prezes Pow. Związku Cechu w Wieluniu — Rozmarynowski, prezes Centrali Zaopatrzenia i Zbytu Przemysłu Prywatnego — Kacprzak, prezes Spółdzielni „Włókno" oraz p. Bednarczyk.

Wyczerpujące i rzeczowo opracowane referaty wygłosili pp.: dr inż. Tilgner n. t. „O reprezentację polityczną sektora prywatnego", wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego SP — Aleksy Łabentowicz n. t.: „Koordynacja pracy i świadczeń społecznych sektora prywatnego z czynnikami samorządowymi", adw. Jan Gajewski n. t.: „Zagadnienie walki ze spekulacją, a obrona uczciwego elementu sektora prywatnego", dyr. Izby Rzemieślniczej poseł Stanisław Dobosz n. t.: „Rzemiosło, inwestycje w rzemiośle i plan trzyletni".

Nad wygłoszonymi referatami wywiązała się obszerna i rzeczowa dyskusja, w której brało udział ponad 20 mówców, wskazujących i uzasadniających udział sektora prywatnego w budowie życia gospodarczego Polski. M. in. w dyskusji przemawiali pp.: wiceprezes Izby Przem.-Handl. — Jankowski, przedstawiciel Prywatnego Przemysłu Chemicznego — Połczyński, Chłapowski, Kamiński, Kowalewski, dr Dzierżyński, red. Trella Andrzej i inni. Zasadniczą deklarację złożył przewodniczący Wojewódzkiej Rady Zagadnień Gospodarczo-Ekonomicznych — prezes Sobczak, który równocześnie przedłożył zjazdowi do uchwalenia regulamin Rady.

Na zakończenie dyskusji uchwalono następujące rezolucje:

O wzmożenie siły gospodarczej Polski

W obliczu postępującej rekonstrukcji Niemiec, jedyną odpowiedzią powinno być wzmożenie wszystkich polskich sił gospodarczych. Pojmując inicjatywę prywatną jako funkcję społeczną i służbę narodowi, należy dążyć do pełnego włączenia trzeciego sektora prywatnego do planu gospodarczego i inwestycyjnego. Równouprawniona współpraca wszystkich sektorów wzajemnie się uzupełniających, stworzy warunki do należytego rozwoju i wyzyskania sił twórczych, gdyż tylko w zgodzie z prawami biologii i ekonomii można uzyskać najlepsze końcowe wyniki.

Zagadnienia spekulacji

Sektor prywatny odgradza się zdecydowanie i bez zastrzeżeń od spekulacji i niezdrowych marazmów życia gospodarczego, chcąc zająć należne mu miejsce w ogólnej gospodarce narodowej.

Dla radykalnego załatwienia powyższego postanowiono: by wszystkie organizacje sektora prywatnego wprowadziły do swych statutów sądy organizacyjne, które w wypadkach stwierdzonej szkodliwej działalności miałyby prawo wykluczyć szkodnika ze swego grona.

W tym celu Rada Wojew. Zagadnień Gospodarczo - Ekonomicznych zorganizuje fachowy aparat, którego orzeczenie będzie podstawą do orzeczeń sądu organizacyjnego.

Każdy członek organizacji na wypadek odrzucenia ksiąg handlowych przez organa skarbowe, lub wszczęcia śledztwa przez N. Kom. Specjalną lub władze administracyjne, winien sam oddać się do dyspozycji właściwego sądu organizacyjnego.

Wzywa się prezydium Rady Gospodarczej do poczynienia wszelkich starań u miarodajnych czynników, by poza specjalnym ustawodawstwem zlikwidować przyczyny zła, które powstały wskutek usterek strukturalnych.

Komitet świadczeń społecznych

Po rozpatrzeniu zagadnień wynikających z udziału sektora prywatnego w akcjach społecznych i stwierdzeniu braku ich organizacji, zebrani na plenarnym zebraniu Wojewódzkiej Rady Zagadnień Gospodarczo-Ekonomicznych przy Stronnictwie Pracy w Łodzi postanawiają:

Powołać do życia Komitet Świadczeń Społecznych sektora prywatnego w składzie:

a) przedstawicieli sekcji i zrzeszeń branżowych przemysłu i kupiectwa,
b) przedstawicieli cechów rzemieślniczych,
c) przedstawicieli Izb Przemysłowo-Handlowej i Rzemieślniczej,
1) przedstawicieli partii politycznych, reprezentujących sektor prywatny i zw. zawodowych,
e) przedstawicieli samorządu terytorialnego t. j. Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi i Zarządu Miejskiego w Łodzi.

Zadeklarować ofiarny i powszechny udział w świadczeniach na cele społeczne, tak właścicieli przedsiębiorstw, jak również zatrudnionych w nich pracowników i robotników.

Wykonanie powyższych uchwał przekazać nowo obranemu Prezydium Wojewódzkiej Rady Zagadnień Gospodarczo - Ekonomicznych przy Stronnictwie Pracy w Łodzi.

O prawo równego startu

Zrzeszone kupiectwo prywatne deklaruje nieprzerwanie swe usługi w gospodarce narodowej, kategorycznie odgradza się od elementu spekulacyjnego, który podrywa jego dobre imię, jednocześnie prosi o stworzenie warunków umożliwiających mu pełnienie tej służby przez:

a) stworzenie dla kupiectwa prywatnego równego startu z innymi sektorami w realizacji planu gospodarczego,
b) zmianę nastawienia władz skarbowych w kierunku dokonywania uzasadnionych wymiarów podatkowych,
c) likwidację zła gospodarczego odnośnie nielegalnych obrotów przez likwidacje nielegalnych źródeł zaopatrzenia i zorganizowanie pełnego zaopatrzenia na drodze legalnej.

Z kolei przystąpiono do uchwalenia regulaminu Rady Zagadnień Gospodarczo-Ekonomicznych. Regulamin przyjęto przez aklamację.

W dalszym ciągu dokonano wyboru prezydium Rady Wojewódzkiej, w skład którego weszli pp: prezes Centrali Zaopatrz. i Zbytu Prywatnego Przem. w Łodzi — Konrad Sobczak, prezes Izby Rzemieślniczej w Łodzi — Stanisław Kaucz, wiceprezes Izby Przem.-Handl. w Łodzi — Stefan Gniadkowski, wiceprezes Ogólno-polskiego Zrzeszenia Hurtowników Włókienniczych — Franciszek Pawlak, prezes Spółdz. Gospodarczej „Włókno" — Marian Pyszel, przewodniczący Zrzeszenia Przemysłu Spożywczego — Zygmunt Magrowicz i Stanisław Kowalewski ze Zgierza.

W późnych godzinach wieczornych przewodniczący prezes dr inż. Tilgner zamknął zjazd, dziękując obecnym za liczny i żywy udział w obradach. Wieczorem prezydium zjazdu podejmowało przyjezdnych gości skromnym przyjęciem, w którym wziął również udział wiceprezes Zarządu Głównego Stronnictwa Pracy — wicemin. dr Feliks Widy-Wirski.

ZARZĄDZENIE Min. Skarbu

Ministerstwo Skarbu zdając sobie sprawę z trudności, jakie mogły nastręczyć się w terenie przy przeprowadzaniu akcji koncesjonowania, wobec zbliżającego się terminu 15 listopada, wydało szereg zarządzeń, które mają ułatwić przeprowadzenie akcji. Przede wszystkim wydano wiążące władze skarbowe zarządzenie, że petenci składający opłatę koncesyjną muszą być załatwieni tego samego dnia, a zaświadczenia o zaległościach podatkowych mogą być wydane najpóźniej dnia następnego po złożeniu o nie podania.

* * *

Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że w treści odwołań i zażaleń w sprawie podatków nie należy zamieszczać próśb o rozłożenie na raty tych podatków. Prośby takie należy składać jako oddzielne pisma.

Nie ma natomiast przeszkód, aby w treści odwołań względnie zażaleń w sprawie podatków zamieszczać prośby o wstrzymanie wzgl. ograniczenie egzekucji tych podatków.

Margaryna wkrótce na rynku

W najbliższym czasie ukaże się na rynku margaryna, produkcji państwowej fabryki „Unida" (dawniej „Amada") w Gdańsku. Margaryna produkowana będzie w trzech gatunkach, z różnym procentem zawartości tłuszczów roślinnych i zwierzęcych. W okresie początkowym przewidywane jest zużycie całej produkcji na cele zaopatrzenia kartkowego, po cenie 34 złote za 1 kilogram.

Bałtyk bardziej słony

Badania chemiczne wody morskiej prowadzone przez Morskie Laboratorium Rybackie wykazały znacznie większy procent soli w ostatnich miesiącach w warstwach przydennych głębi gdańskiej.

Poprawa w stanie pogłowia zwierząt gospodarczych

Ostatnio Główny Urząd Statystyczny dokonał szacunku pogłowia zwierząt gospodarskich według stanu na koniec czerwca br. Podstawą szacunku był spis inwentarza żywego, przeprowadzony przez zarządy gminne w dniu 30. 6. 1947 r. Obliczenie GUS jest oparte na danych w 248 powiatach.

Szacunek dokonany przez GUS pozwala na ustalenie, o ile powiększył się inwentarz żywy w ostatnich dwóch latach oraz jakie są jeszcze braki w tej dziedzinie w porównaniu ze stanem przedwojennym.

Straty, które rolnictwo nasze poniosło w inwentarzu żywym na skutek wojny, są powoli wyrównywane. Wyrównywanie strat odbywa się przez naturalny przyrost oraz zakupy w Danii i krajach skandynawskich. Dostawy UNRRA odgrywały już na tym odcinku w roku bież. niewielką rolę.

W całej Polsce było na dzień 30. VI. br. ogółem 1996 tys. koni (w tym 1615 tys. powyżej 3-ch lat — a więc zdolnych do pracy); 3.056 tys. krów (bydła rogatego ogółem było 4.691) i 4,215 tys. szt. trzody chlewnej, owiec było 950 tys., kóz — 682 tys.

Na ziemiach Odzyskanych w końcu I półrocza br. było 352 tys koni (w tym 300 tys. powyżej 3-ch lat), 857 tys sztuk bydła (krów — 495 tys.), 865 tys. szt. trzody chlewnej, 175 tys. owiec i 248 tys. kóz.

Pomimo poważnego zwiększenia się liczby zwierząt gospodarskich w ostatnim roku, straty które zostały do uzupełnienia, są jeszcze duże. W stosunku do 1938 roku mamy w całej Polsce 63 proc. koni, 49 proc. krów, 44 proc. trzody chlewnej, 49 proc. owiec i 87 proc. kóz.

Na ziemiach centralnych sytuacja jest lepsza — w stosunku do r. 1938, koni mamy 73 proc., krów 58 proc., trzody chlewnej — 70 proc., owiec 75 proc. i kóz — 122 proc.

W stosunku do 1946 roku liczba koni w całej Polsce zwiększyła się o 15 proc. (powyżej 3-lat — o 18 proc.), krów o 11 proc. (bydła rogatego ogółem — o 20 proc.), trzody chlewnej o 58 proc., owiec — o 31 proc., kóz o 25 proc.

W okresie od ogłoszenia tych oficjalnych danych przez GUS tj. od 30. VI. br. do chwili obecnej w stanie pogłowia nastąpiła pewna poprawa.

Perska ropa na polskim tankowcu

Centrala produktów naftowych otrzymała wiadomość z portu Abadan w Zatoce Perskiej, iż w dniu 4 bm. odpłynął stamtąd polski transportowiec „Karpaty" z ładunkiem ok. 8.700 ton naftowej ropy perskiej. Przyjazd tankowca do Gdańska spodziewany jest ok. 15 grudnia br.

Jest to pierwszy rejs polskiego tankowca z ropą perską. Dotychczas otrzymaliśmy jeden transport tej ropy, latem br. — na tankowcu angielskim.

Tankowiec „Karpaty", po wyładowaniu w Gdańsku, powróci do Abadan po następny ładunek perskiej ropy naftowej.

Rynek jajczarski zostanie uregulowany ustawą

Ogólna produkcja jaj w roku 1947 wyniesie 1,5 miliarda sztuk — z czego ok. 1 miliard zostało skierowanych na spożycie. Z tej olbrzymiej masy jaj wieś konsumuje 250 milj., a ludność miejska 750 milionów. Z ilości 750 milj. zaledwie ok. 200 milionów przejdzie przez zbiornice wiejskie lub inne aparaty hurtowe, reszta, czyli 550 milionów jest przedmiotem obrotu drobnych przekupniów i handlarek.

Celem całkowitej zmiany stosunków panujących na tym odcinku, Ministerstwo Przemysłu i Handlu opracowywuje specjalną ustawę jajczarską, która w swej realizacji ma przyczynić się nie tylko do uregulowania rynku jajczarskiego i wyeliminowania pośrednictwa spekulacyjnego, ale również do podniesienia jakości jaj i dać gwarancję konsumentowi, że otrzyma on jaja świeże po dostępnej cenie.

Nowa umowa plantacyjna zwiększy opłacalność uprawy lnu i konopi

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zatwierdził na ostatnim posiedzeniu projekt umowy plantacyjnej dla lnu włóknistego i konopi na 1948 rok, przynoszącej plantatorom znacznie korzystniejsze warunki od dotychczasowych. Przewiduje się, że w wyniku nowoustalonych warunków kontraktowania — uprawy lnu włóknistego i konopi na podstawie nowych umów z roszarniami wzrosną do 35 — 40 tys. ha, podczas gdy obszar upraw, zakontraktowanych w roku bieżącym wyniósł ok. 16 tys. ha.

Uzyskany w ten sposób surowiec włóknisty da przemysłowi 10 — 11 tys. ton włókna, co ma tym większe znaczenie, że sytuacja w dziedzinie zakupów zagranicznych jest obecnie utrudniona. Wiele państw europejskich zredukowało obszary zasiewów, a światowe ceny lnu znacznie wzrosły.

Uchwała Komitetu Ekonomicznego zleca też Ministrowi Rolnictwa i Reform Rolnych w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu — niezwłoczne zakupienie za granicę 500 ton nasion lnu włóknistego i konopi.

Projekt umowy plantacyjnej przewiduje, iż roszarnie zobowiązały się do odebrania plonu po cenach od 700 — 1.500 złotych za 100 kg słomy — w zależności od klasy. Przemysł włókienniczy gwarantuje plantatorom możność zakupienia za otrzymaną należność tkanin bawełnianych po cenach komercyjnych. Roszarnie dostarczą plantatorom po 130 kg nasion na 1 ha uprawy.

Kalendarzyk

Czwartek, 13 listopada 1947 r.
Katolicki: Stanisława Kostki
Słowiański: Stanisława

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami, tel. 24-29)

Bułgarzy nie przyjadą

BYDGOSZCZ (es). Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili, zapowiedziany przez nas występ artystów bułgarskich w Pom. Domu Sztuki — nie dojdzie do skutku.

Popularny lekarz sportowy wyjechał na specjalny kurs

BYDGOSZCZ (tj). Jak się dowiadujemy, popularny na terenie Bydgoszczy i Pomorza lekarz sportowy — dr Stocki, wyjechał do Warszawy na specjalny kurs doskonalący dla lekarzy sportowych, aby móc być tym bardziej pożyteczny przy niesieniu pomocy i udzielaniu porad sportowcom.

Bawimy się w Kopernika

(a). Grono osób z Opieki Rodzicielskiej przy szkole św. Jana w Bydgoszczy urządza w sobotę 15 bm. o godz. 18 w auli gimnazjum im. Kopernika (Kopernika 1) zabawę taneczną, poprzedzoną programem artystycznym w wykonaniu znanych artystów Teatru Miejskiego i Polskiego Radia. Jako wstęp pobierać się będzie dobrowolne datki, przy czym czysty dochód z imprezy przeznacza się na bibliotekę i zakup pomocy naukowych dla dziatwy. Przygrywać będzie znakomity zespół muzyczny, a posilać spragnionych i głodnych dobrze zaopatrzony w napoje i potrawy bufet.

Z życia Stronnictwa Pracy

Dyskusyjne poniedziałki SP Prelekcja dyr. J. Kluczyńskiego

BYDGOSZCZ, w listopadzie.

Tematem prelekcji ostatniego wieczoru dyskusyjnego był stosunek Stronnictwa Pracy do zagadnień inicjatywy prywatnej.

Zmieniły się rewolucyjnie stosunki polityczne, społeczne i gospodarcze. By pracować pozytywnie w nowej rzeczywistości, trzeba przystosować się do niej psychicznie.

Metody gospodarki liberalnej należą już do przeszłości i Str. Pracy oparło swój program gospodarczy na syntezie zasad chrześcijańsko-społecznych.

Program ten uznaje własność, jako instytucję społeczną, która przez zachowanie swobody twórczej jednostki i możliwości rozbudowy warsztatu pracy ma do spełnienia określoną i ważną rolę społeczną, a wreszcie jest gwarancją wolności osobistej, tej podstawy prawdziwej demokracji.

Obrona sektora prywatnego przez SP nie jest koniunkturalna i wynika z programu.

Rzemiosło, handel i przemysł prywatny z około pół milionem placówek stanowią poważną pozycję w naszym życiu gospodarczym. Uznaje ją rząd, pragnie jednak, by sektor prywatny składał się z ludzi fachowych, uczciwych i zdyscyplinowanych, a gospodarka tego sektora weszła w ramy ogólnego planu.

By Stronnictwo Pracy mogło wykonać swój program gospodarczy, a sektor prywatny mógł odnieść z tego jak największe korzyści, konieczne jest wzmożenie i usprawnienie wzajemnej współpracy.

Dalsze wnioski prelegenta pokrywają się z uchwałami, odbytej w przeddzień konferencji gospodarczej w Łodzi.

Dyskusja potoczyła się około zagadnień podziału życia gospodarczego pomiędzy trzy sektory i konieczności ochrony prawnej inicjatywy prywatnej; omówiono zagadnienie kapitalizowania w sektorze prywatnym, oraz koncesjonowania handlu.

Haw.

Uchwały M.R.N.

Sprawa b. cmentarza ewangelickiego przy ul. Jagiellońskiej — Opłaty za używanie dróg i ulic — Preliminarz budżetowy na rok 1948 przedłożony MRN w terminie — Kampe będzie sądzony w Bydgoszczy.

BYDGOSZCZ (tim). XXXII posiedzenie MRN otworzył przew. Stefan Rutkowski. Po odczytaniu sprawozdania z ostatniego posiedzenia Rady zaprzysiężono nowych radnych w osobach pp: Romanowskiego i Klotzowej. Następnie uzupełniono skład Komisji Kontroli Społecznej radnymi pp: Wojciechowskim, Kostrzem i Godyckim.

Szeroką dyskusję wywołała sprawa przejęcia i zamiany terenu b. cmentarza ewagelickiego przy ul. Jagiellońskiej na tereny przy ul. Maksymiliana Piotrowskiego. Wniosek Zarządu Miejsk. spotkał się z zarzutem przew. komisji finansowo-budżetowej p. Łukasika, który twierdził, że cmentarz przy Jagiellońskiej, na terenach którego Zarząd Miejski zamierza urządzić park publiczny, mógł być przydzielony miastu jako opuszczone mienie poniemieckie, gdyby sprawa ta rozpatrywana była wcześniej. W chwili obecnej gmina ewangelicka zgadzając się na oddanie cmentarza miastu żąda wzamian oddania obiektu, który odpowiadałby równowartości cmentarza. Prez. Twardzicki odpowiadając na zarzut spóźnionych starań Zarządu Miejskiego o przydzielenie cmentarza miastu stwierdził, że cmentarz ten już 11. 9. 1945 decyzją władz woj. został przydzielony gminie ewangelickiej. W Zarządzie Miejskim sprawa ta wyłoniła się dopiero przy końcu 1945 roku. Wobec tego, że sprawa cmentarza nie została całkowicie rozpracowana, postanowiono przekazać ją ponownie do rozpatrzenia.

Z kolei rozpatrywano wniosek Zarządu Miejsk. w sprawie przejęcia przedszkola przy ul. 3 Września oraz uchwalenia statutu tego przedszkola. Radni uznając placówkę powyższą za użyteczną i konieczną wyrazili zgodę na przyjęcie.

W dalszym ciągu obrad uchwalono opłaty za używanie dróg i ulic. Opłatom podlegają samochody osobowe, ciężarowe, ciągniki, przyczepki, powozy, powózki i wozy służące do jazdy oraz do przewożenia osób wzgl. ciężarów. Rowery, motorowery i wózki ręczne opłatom nie podlegają. Opłaty miesięcznie wynoszą: wóz jednokonny — 100 zł, dwukonny — 200 zł, wóz meblowy — 100 zł, motocykl — 200 zł, wóz ciężarowy 3 t — 300 zł, wóz ciężarowy 4 t — 400 zł, wóz cięż. 5 t — 500 zł. Wozy osobowe — 500 zł. Ulgi w opłatach przewiduje się dla organizacji polit. i wyższej użyteczności publ.

Dalszym punktem obrad była sprawa budżetu m. Bydgoszczy na rok 1948. Prez. Twardzicki złożył na wstępie wyjaśnienie do bydżetu stwierdzając, iż jest w nim dążność do zaspokojenia potrzeb mieszkańców miasta. W układzie budżetu daje się zauważyć stabilizacja cyfr. Budżet w wydatkach na rok 1948 wynosi 350.007 tys. zł. Większe wydatki niż w roku ub. spowodowały inwestycje, na kulturę i sztukę, zdrowie i inne. Co do wydatków, trzeba zaznaczyć, że zarówno preliminarz na rok 1948 jak i budżety za poprzednie lata układano w hierarchii gwałtowności potrzeb. Po zreferowaniu poszczególnych pozycji budżetu przez radnego Łukasika, budżet przyjęto.

W wolnych wnioskach przew. Rutkowski podał do wiadomości radnym, że otrzymał od N. T. N. pismo zawiadamiające MRN, że b. burm. Bydgoszczy Kampe nie został jeszcze Polsce wydany. W wypadku wydania go władzom polskim, nic nie stoi na przeszkodzie, aby był on sądzony w Bydgoszczy.

W masowej mogile spoczywają zwłoki 480 Żydów

BYDGOSZCZ (tim). W dniu dzisiejszym w Grabinie pod Koronowem rozpoczęto poszukiwania masowego grobu, w którym spoczywać mają szczątki 480 Żydów zamordowanych przez gestapo w roku 1939.

Poszukiwania przeprowadzają członkowie Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Bydgoszczy. Grób pomordowanych według zeznań kolejarza A. Wyrykowskiego znajduje się w lesie w pobliżu drogi wiodącej do Koronowa.

W grobie spoczywają szczątki mężczyzn, kobiet i dzieci żydowskich, pochodzących z Bydgoszczy i z Małopolski.

Wielki koncert symfoniczny w wykonaniu artystów angielskich

(a). Jak pokrótce donosiliśmy o tym w numerze wczorajszym, jutro o g. 19.30 w Pomorskim Domu Sztuki odbędzie się IV Koncert Symfoniczny, poświęcony muzyce angielskiej. Wykonawcami będą: Pomorska Orkiestra Symfoniczna pod dyr. Cleranca Raybould'a, znakomitego dyrygenta brytyjskiego. dyrektora Pierwszej Orkiestry Królewskiej Akademii Muzycznej i drugiego dyrygenta BBC, znanego szeroko w świecie muzycznym. Solistą koncertu będzie młody pianista i kompozytor angielski Newton Wood, który odegra z towarzyszeniem orkiestry piękny koncert Brittena.

Poza koncertem fortepianowym Brittena, usłyszymy Rapsodię Angielską Deliusa i Symfonię Nr 5 Williamsa.

Pozostałe bilety nabywać można codzień w kasie Pomorskiego Domu Sztuki, w godz. 10—13 i 15—18.

—o—

Zgłaszanie majątków nieaktywowanych

(a). Zgodnie z zarządzeniem p. wojewody pomorskiego z dnia 3. 10. 47 osoby, będące w posiadaniu majątku ruchomego lub nieruchomego stowarzyszeń zarejestr. przed wojną, a dotąd niewznawiających działalności, są obowiązane zgłosić posiadanie tych majątków w ostatecznym terminie do 13 grudnia br. włącznie w Zarządzie Miejskim — wydz. pow. wł. adm. ogólnej, (Nowy Rynek 1, II ptr. pok. 42). W razie niezgłoszenia, osobom tym grozi odpowiedzialność karna za przywłaszczenie. Stowarzyszenia niereaktywowane, które przed wojną nabyły osobowość prawną przez wpis do rejestru sąd., wzgl. do rejestru stowarzyszeń i związków Urzędu Woj. — o ile chcą nadal korzystać z osobowości prawnej zobowiązane sę wnieść do Urzędu Woj. za pośrednictwem prezydenta miasta o ponowny wpis do rejestru stowarzyszeń i związków.

Gmach administracyjny przedsiębiorstw miejskich wyższy i okazalszy niż przed wojną

BYDGOSZCZ (as) Spalony w styczniu 1945 przez Niemców budynek administracyjny gazowni i wodociągów miejskich przy ul. Jagiellońskiej znajduje się w końcowym stadium odbudowy. Do ukończenia robót pozostają tylko prace zewnętrzne.

Przy okazji zwiedzania budynku zapoznajemy się z szeregiem szczegółów dot. historii odbudowy gmachu. Postanowienie odbudowy budynku administracyjnego zrodziło się z początkiem br. Badania fundamentów i ścian wykazały, że odbudowa jest możliwa i że — co więcej — fundamenty wytrzymają jedno piętro więcej niż posiadał ich budynek przed wojną. W związku z przeprowadzoną przebudową gmach pomieści więcej biur i lokali, niż mieścił ich przed katastrofą pożaru. Pomieści więc gmach biura wszystkich przedsiębiorstw miejskich, tj. gazowni, elektrowni, rzeźni, wodociągów i kanalizacji, tramwajów i autobusów, hali targowej, zakładów oczyszczania miasta i garaży miejskich. Ponadto w gmachu znajdą pomieszczenie biura podręczne gazowni a także mieszkanie dyrektora tej instytucji.

Nie tylko jednak budynek zyskuje jedno piętro — jest także dłuższy od budynku spalonego, a kubatura jego z 6,500 m^3 podniosła się do 8,000 m^3. W obecnej chwili gmach pokrywa się dachem, a projektodawca budowli p. arch. Kossowski jak również budowniczy p. Jaworski zapewniają, że wewnętrzne wyposażenie gmachu dokonane zostanie w roku przyszłym. Koszt budowli w surowym stanie wynosi ponad 7 mil. zł. Całość — aż do zupełnego wykończenia budynku — podniesie koszty do kwoty 20 mil. złotych

Charakterystycznym szczegółem nowej budowli jest fakt, że mimo, iż dawny posiadał tylko jedno piętro, a obecny dwa, budowla, będzie nieco niższą od gmachu spalonego. Zatraci więc budynek swój styl typowo niemiecki.

Na marginesie tej wycieczki warto zaznaczyć, że poprowadził ją dyr. gazowni miejskiej p. inż. Wyżnikiewicz, który równocześnie zaznaczył, że powstaje u bram gazowni miejskiej także i nowoczesna portiernia.

Maria Curie-Skłodowska odżyje na ekramie kina „Pomorzanin"

(a). W związku z przypadającą w listopadzie rocznicą urodzin Marii Curie-Skłodowskiej, wyświetlany będzie wkrótce w kinoteatrze „Pomorzanin" nowy film amerykański, wytwórni Metro-Goldwyn Meyer.

Znany i ceniony reżyser Mervin le Roi wiernie i interesująco przedstawił dzieje genialnej Polki — Marii Curie-Skłodowskiej i jej męża Piotra Curie. Treść filmu oparta na znanej książce córki uczonej — Ewy Curie.

Film jest głęboką opowieścią o miłości i pracy dwojga uczonych, którzy po latach trudów i mozołów w najcięższych warunkach uwieńczyli swoją pracę najwspanialszym sukcesem: odkryciem radu — najcenniejszego dla całej ludzkości pierwiastka.

Znakomity reżyser interesująco powiązał historię prawdziwej miłości i głębokiego umiłowania nauki stwarzając dzieło, przemawiające do każdego rzetelnym realizmem i wzruszającym romantyzmem.

Pełne sentymentu, lecz jednocześnie nie pozbawione humoru są sceny oświadczyn, podróży poślubnej, którą państwo Curie odbywają na rowerach po różnych zakątkach Francji.

Doceniając powagę tematu, role główne powierzono rutynowanym i odpowiedzialnym aktorom Greer Garson wczuła się idealnie w postać genialnej uczonej, dając obraz kobiety, której radości i wzruszenia są żywym udziałem każdego widza Również przekonywujący i bezpośredni jest Walter Pidgeon w roli znakomitego uczonego i kochającego małżonka

Film „Curie-Skłodowska" przyjęty został przez zagraniczną krytykę filmową z dużym uznaniem i entuzjazmem.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI

Dziś w czwartek o g. 19.30 „Obrona Ksantypy". **Piątek:** „Moralność pani Dulskiej".

POMORSKI DOM SZTUKI

Czwartek, godz. 18.00 — występ chóru Swiesznikowa.

Piątek g. 19.30: IV Koncert symfoniczny pośw. muzyce angielskiej z udz. dyrygenta R. Raybould i pianisty M. Wood.

Codziennie wystawa prac członków okręgu krakowskiego ZPAP.

TEATRY ŚWIETLNE

Pomorzanin: Baryłeczka. **Orzeł:** Belita tańczy. **Wolność:** Młodość Tomasza Edisona. **Gryf:** Pepita Jimenez. **Bałtyk:** Pani minister tańczy. **Polonia:** nieczynne.

DYŻUR APTEK

Do dnia 15 bm. pełnią dyżur: **„Pod Niedźwiedziem"** — ul. Niedźwiedzia 11 (tel. 16-53) i **„Przy Bielawach"** — Al. 1 Maja 91 (tel. 23-61).

POGOTOWIE PRZECIWWENERYCZNE

W lokalu pogotowia ratunkowego, ul. Pomorska 16 i przy ul Podwale 15 (wejście z pl. Kościeleckich) czynne całą noc.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY

Komenda Miasta MO 23-47. — Pogotowie ratunkowe 10-00. — Straż pożarna 29-70. — Międzymiastowa 00.

* (a). **Zebranie naukowe Bydg. Towarzystwa Lekarskiego.** Zarząd Bydg. Tow. Lekarskiego podaje do wiad., że XXI zebranie naukowe odbędzie się w czwartek, 13. bm o g. 19 w **szpitalu miejskim** (ul. C. Skłodowskiej).

POLSKIE RADIO
Rozgłośnia Pomorska Bydgoszcz-Toruń

Piątek, 14 listopada 1947 r.

6.00 — progr. og.-polski. 6.50 — progr. na dzień bież. 6.59 — progr. og.-polski. 12.20 — z mikrofonem po kraju, aud. z Torunia. 12.30 — konc. muzyki ludowej. 14.50 — kursy radiowe dla nauczycieli — Toruń. 15.00 — przegl. prasy pom. 15.10 — muz. dla wszystkich z płyt. 15.40 — konc. reklamowy. 15.55 — wiad. z Pomorza. 16.00 — progr. og.-polski. 19.00 — konc. życz. 19.15 — progr. og.-polski. 24.00 — zakończ. audycji.

Dziś Brda—Zjednoczenie w boksie

BYDGOSZCZ (tj). Przypominamy miłośnikom boksu, że w dniu dzisiejszym o g. 19 odbędzie się w sali przy ul. Konarskiego ciekawy mecz pięściarski między Brdą a Zjednoczeniem. Szczególne zainteresowanie budzi występ Jóźwiaka w wadze piórkowej Leczkowskiego w wadze lekkiej oraz spotkania Pollaka z Sobkiem i Chyły z Radtkiem.

MIESIĄC NISKICH CEN

tylko od 10 listopada do 10 grudnia

we wszystkich sklepach

CENTRALI HANDLOWEJ

Bata (01535

pod zarządem państw. Centrali Zbytu Przem. Skórzanego

Zniżka od 10 — 40%



Kaliska Wytwórnia Krawatów

Tadeusz Olejnik i Ska

Kalisz, Pl. 11 Listopada 15

poleca w wielkim wyborze najmodniejsze wzory po cenach hurtowych.

Wysyłamy za pobraniem pocztowym. (01128

Tylko warsztaty radiowe

wyposażone w najlepsze instrumenty i zatrudniające najlepszych fachowców, mogą gwarantować fachową, solidną i szybką naprawę

Droga do lepszego odbioru tylko przez firmę

1504

JUPITER

BYDGOSZCZ

Stary Rynek 20, tel. 18-65

Nagroda 5000

za odniesienie zgubionego w Gdańsku wzgl. w pociągu Gdańsk—Wejherowo w dniu 4. 11. 47 r. Dziennika budowy (książka w granat. okładce)

Spółdzielnia Przemysłu Budowlanego „Energia" w Sopocie, ul. Chopina 1. 01537

Zarząd Okręgowy Państwowych Nieruchomości Ziemskich w Bydgoszczy

poszukuje kandydata z odpowiednimi kwalifikacjami na stanowisko

REFERENTA GORZELŃ ROLNICZYCH.

Wymagane: dokładna znajomość techniki gorzelniczej i biurowości.

Zgłoszenia osobiste wzgl. na piśmie z dołączeniem własnoręcznie napisanego życiorysu i z ewentualnymi referencjami przyjmuje Inspektorat Przemysłu Rolnego Zarządu Okręgowego Państwowych Nieruchomości Ziemskich w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 2. (01533

Gwarantowany Płyn do hamulców hydraulicznych „HYDROLIT" zimowy

poleca 01532

„Technochemia" lab. chem. Gdańsk-Wrzeszcz

ul. Batorego 41, tel. 4-14-90

Wysyłka za zaliczeniem

Czytajcie „IKP"

NAUKA

Korespondencyjne

kursy księgowości. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. (01411

SPRZEDAŻ

KRAWATY, SZALE I KOSZULE

poleca, wzory najmodniejsze — najtaniej — Wytwórnia Edward Krysiak, Łódź, Piotrkowska 136 Wysyłamy za pobraniem pocztowym. (01364

Bibułki - Gilzy

ceny **hurtowe** 01551

J. Przybysz

POZNAŃ, Mielżyńskiego 14

Telefon 49-33

Prowincja zaliczenie.

Domy

wille, gospodarstwa, młyny, place budowlane, interesa handlowe poleca, nowe zlecenia sprzedaży przyjmuje Małek, Bydgoszcz, Al. 1-go Maja 46. (1483

Ozdoby choinkowe

dla wszystkich. Lameta, bomby, włos anielski, zimne ognie, świeczki, lichtarzyki itp. po cenie hurtowej. Nowość! Komplety ozdób zawierające przybory na jedną choinkę: „Popularny" w cenie zł 750, „Ludowy" zł 1200 i „Specjalny" zł 2.000. Wysyłka za zaliczeniem. Cenniki na żądanie. „Reklama", Łódź, Piotrkowska 46. (01350

Biżuterię

srebrną: branzoletki, broszki, cygarniczki, spinki do mankietów itp. poleca Wytwórnia biżuterii W. Kruk, Poznań, 27 Grudnia 2. Sprzedaż hurtowa. (01214

Masę

do wałków drukarskich, terpentynę, kalafonię dostarcza ATB Gdańsk-Wrzeszcz, Libermana 42. (01512)

Sypialnię

kompletną nowoczesną oraz kuchnię z powodu wyjazdu sprzedam. Wąbrzeźno (Pomorze), ul. Chełmińska 11, I. (01534

Która

z pań miła, zgrabna, gospodarna, religijna, miłująca spokojny tryb życia, poślubi kawalera lat 38. Oferty proszę kierować z fotografią do IKP Gdynia pod „L. M.". (01436

Ozdoby

choinkowe: szklane, świece, lichtarzyki, włos anielski, zimne ognie, lametę, poleca: Hurtownia Artykułów Gospodarczych Inowrocław, Szeroka 3. Żądać cenników! (01545

Wytwórnia

bielizny Romana Jazwińskiego, poleca bieliznę jedwabną, ciepłą. Łódź, Narutowicza 93a / 9. (01539)

Okazyjnie

udział w zakładzie fryzjerskim odstąpię w centrum miasta Sopot. Zgłoszenia Biuro ogłoszeń Józef Lipski, Sopot, Grunwaldzka 36. (01536

WEŁNA WŁÓKNO SŁOMA 01127

LNIANA I KONOPNA

Najkorzystniejsze miejsce zbytu i wymiany

WEŁNA

Czesław Białecki

Uprawniona Agentura CENTRALI KRAJOWYCH SUROWCÓW WŁÓKIENNICZYCH

POZNAŃ, ul. Roosevelta 19 — Tel. 70-57

Oddział w BYDGOSZCZY, ul. Dworcowa 55 tel. 33-13

Biura czynne od 8 - 15-tej, w soboty od 8 - 13-tej

Uwaga kupcy!

Najtańsze źródło pończoch i galanterii. Firma „Pola", Łódź, Pl. Wolności 10. (01540

Samochód

półciężarowy 1/2-tonny, po generalnym remoncie korzystnie sprzedam. Wiadomość tel. 18-16. (1508)

Bufet

do piwa, czterokurkowy, z całkowitym urządzeniem, w dobrym stanie korzystnie na sprzedaż. Oferty Agentura IKP Starogard, Rynek nr 23. (01547

KUPNO

Włosie końskie

(ogony), każdą ilość kupuje Drążkowski i Ska, Bydgoszcz, ul. Wyzwolenia 1 (przy Placu Teatralnym). (1401

Encyklopedię

Gutenberga kompletną kupię. Oferty do IKP Bydgoszcz pod „Cena". (1509

Fabryka

Tektury pod Zarządem Państwowym w Tarnowce, pow. Złotów poszukuje sił fachowych oraz robotników niewykwalifikowanych: robotnicy do obsługi warników, hydraulicy, ślusarze, murarze, elektrycy, majstrowie zmianowi do maszyny kartonowej, palacze i maszyniści do parowej maszyny. Oferty składać pod adresem fabryki. (01509

Pomocnik

fryzjerski dobra siła potrzebny od zaraz, mieszkanie, utrzymanie zapewnione. Żurkiewicz, Świdwin, 1 Maja nr 17, pow. Białogard. (01541)

Potrzebna

w średnim wieku uczciwa samotna osoba na wieś ze znajomością gotowania oraz hodowli drobiu. Warunki według umowy. Oferty IKP Bydgoszcz pod „1506". (1506)

RÓŻNE

Każdy

może leczyć się ziołami według znakomitej książki prof. dr Muszyńskiego „Ziołolecznictwo". 500 recept ziołowych na wszelkie choroby. Cena zł 520 z przesyłką. Polska Agencja Wydawnicza Łódź, Piotrkowska 46. (01502

MIESZKANIA

Mieszkania

dwupokojowego poszukuję. Remont przeprowadzę. Oferty IKP Bydg. „A. S." (1484

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam

zagubioną kartę ewakuacyjną 33/55 wyd. Wilnie. Waszkiewicz Franciszek. (1505

Unieważniam

zagubiony dowód tożsamości wydany przez Dyrekcję P. K. P. Gdańsk. Krause Józef, Wąbrzeźno. (01543

Unieważniam

zagubiony dowód osobisty, kartę RKU Koszalin, odcinek zameldowania na nazwisko Mączewski Modest, Sława, pow. Białogard. (01542

Unieważniam

zagubione zaświadczenie rejestr. RKU Gdynia, oraz zaświadczenie obywatelstwa polskiego na nazwisko Stachelek Czesław, Kleszczewo, pow. Kościerzyna. (01546)

MATRYMONIALNE

38-letnia

wdowa z córeczką 16 mies., nie biedna, zawrze znajomość z panem, chętnie rzemieślnikiem, kupcem, może być wdowiec z dziećmi, rozwiedziony. Cel matrymonialny. Zgłoszenia A. Krokowa, Pilzno, Lwowska 29, woj. Rzeszów. (01550

Który

z szlachetnych mężczyzn chciałby podzielić swój los życia z 30-letnią i zostać tatusiem 5-cio letniej dziewczynki. Oferty IKP Bydgoszcz pod „1511". (1511

Szatynka

31 lat, przystojna, zamożna, pozna kupca ewtl. przemysłowca. Cel matrymonialny. Oferty PAR Poznań, ul. Ratajczaka 7 pod „11.355". (01549

Wdowa

posiadająca dobrze prosperujące przedsiębiorstwo handlowe w dużym mieście, oraz nieruchomość, pragnie poznać odpowiedniego mgr. farmacji lub dypl. drogistę po 50-ce, samotnego, solidnego, z większą gotówką w celu matrym. Oferty składać do IKP Poznań, Działyńskich 8 pod nr „21". (01548

Jeżeli

marzysz o własnym cichym domu, przystojnym mężu lubiącym rodzinne ognisko, a masz poniżej lat 26 i zalety podobne odezwij się na poste - restante Stępnica koło Szczecina pod „Urzędnik 32". (01531

Kawaler

lat 38, rządca majątku, poślubi odpowiednią pannę, Pomorzankę bez majątku. Oferty fotografią: Poste-restante Bydgoszcz „555". (1513)

Kawaler

rzemieślnik lat 34 poślubi pannę do lat 30. Oferty poważne Sopot, Poste-Restante nr leg. 113. (01538)

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM RADIOWY

Piątek, dnia 14 listopada 1947 r.

6.00 Sygnał czasu, pieśń poranna; 6.05 Gimnastyka poranna; 6.15 Wiadomości poranne; 6.20 Muzyka; 6.59 Sygnał czasu; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka; 8.20 Informacje ogólnopolskie; 8.25 Skrzynka PCK; 8.35 Kwadrans prozy „Starosta warszawski" — powieść I. Kraszewskiego; 8.50 Muzyka; 9.00 Audycja dla szkół; 10.40 Audycja Ministerstwa Oświaty — Umasowienie kultury w ZSRR; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej; 12.03 Wiadomości południowe; 12.08 Przegląd prasy stołecznej; 12.15 Muzyka; 12.20 Z mikrofonem po kraju — I w zimie kwitną kwiaty — reportaż z Torunia z pomorskich zakładów ogrodniczych Zarz. Głównego Zw. Samopomocy Chłopskiej — opracował Zdzisław Kunstman; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.20 Koncert muzyki dawnej w wykonaniu chóru mieszanego P. R. pod dyr. Jerzego Kołaczkowskiego, Stefana Rachonia i Zygmunta Lednickiego — skrzypce, Jerzego Lefelda — fortepian; 16.50 Audycja dla chorych; 17.05 Audycja harcerska dla młodzieży; 17.20 Skrzynka techniczna; 17.30 Radziecka pieśń ludowa; 17.45 Juliusz Benesic — felieton Czesława Jastrzębiec - Kozłowskiego; 18.00 Czeski nonet; 19.15 Koncert muzyki jugosłowiańskiej w wyk. orkiestry Państwowej Filharmonii Krakowskiej — dyryguje Milan Horwat, solistka — Anita Meze — sopran; 21.30 Powrót Józefa — słuchowisko oryginalne Miłosza Velińskiego; 22.15 Utwory Stanisława Moniuszki — płyty; 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 23.10 Muzyka ludowa; 23.40 Program na dzień następny; 23.50 Rezerwa; 23.55 Z ostatniej chwili; 24.00 Zakończ. audycji.

SHAPING (strugarki poprzeczne)

skok 400 mm dostarcza: (01553

Bracia LILPOP & SZULC i S-ka

POZNAŃ, ul. Czerwonej Armii 4

Akordeony

i instrumenty dęte stale kupuje Julian Kielbich - Spadk., Bydgoszcz, Al. 1 Maja 44, tel. 3781. (1503)

Fotoaparaty

małoobrazkowe, powiększalniki, projektory i inne zakupi Jan Pujdak i Ska, Łódź, Piotrkowska 83. 01318

WOLNE POSADY

Lekarzy-dentystów

zaangażuje Klinika Dentystyczna. Warunki do omówienia. Gdynia, I Armii W. P. 19. (01469

Fryzjerka

potrzebna zaraz. Warunki dobre utrzymaniem, mieszkaniem. Lampart, Górzno, pow. Brodnica (Pomorze). (1512

Do mego

przedsiębiorstwa szukam wspólnika z gotówką 500.000 zł. Oferty IKP Bydgoszcz pod „1502". (1502)

Przedstawiciel

na knoty, ozdoby choinkowe, poszukuje Hurtownia Artykułów Gospodarczych Inowrocław, ul. Szeroka 3, tel. 19-24. (01544

ZAMIANY

Pianino

za parcelę zamienię — dopłacę. Oferty PAP Poznań, Mielżyńskiego 8 pod nr „4898". (01552

POKOJE

Pokoju

umeblowanego poszukuję. Oferty IKP Bydg. pod „AS". (1501

NAJSKUTECZNIEJSZA REKLAMA w IKP

HUMOR ZAGRANICZNY

ODMIENNE GUSTA

— Pani pracuje bardzo dobrze, panno Stefciu, niestety moja żona jest odmiennego zdania...

(Tit. Bits)



REDAKCJA I ADMINISTR. Bydgoszcz, Marsz. Focha 20 DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY: ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 24-29. Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP" WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW" BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: Drobne po 15 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 5 zł za słowo. Minimalna opł. za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłosz. milimetr.: w tekście 50 zł, za 1 mm Za tekstem 20 zł. Urzędowe przetarg: 20 zł. Nekrologi od 20—50 zł. Tabelaryczne, bilanse 30 zł. Niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada

Czcionki i tłok: Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Marsz. Focha 18 — telefon 18-99. E-10662